

Rybnik, 14 stycznia 2021 r.

Sygn. akt III Ka 484/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Rybniku - III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sławomir Klekocki

Sędziowie: Paweł Stępień (spr.)

Anita Ossak

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności oskarżyciela Roberta Wieczorka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2021r.

sprawy: **D. Ł. /Ł./,**

syna R. i D.,

ur. (...) w K.

oskarżonego o przestępstwa z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 270 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 31 lipca 2020r. sygn. akt III K 1269/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 320 (trzysta dwadzieścia) złotych.

Sędzia Sławomir Klekocki

Sędzia Paweł Stępień (spr.) Sędzia Anita Ossak

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	III Ka 484/20

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	o	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 31 lipca 2020 roku w sprawie III K 1269/17

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w części

w całości

#

co do winy

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	---------------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		D. Ł.	Oskarżony nie był karany za przestępstwa	Dane o karalności	306
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.2. Ocena dowodów					

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1.	Dane o karalności datowane na dzień 12 stycznia 2021 roku	Dowód z dokumentu urzędowego. Brak podstaw do jego kwestionowania.

<p>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>		
Lp.	Zarzut	
1.	<p>1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., polegający na dowolnym przyjęciu, że wyjaśnienia oskarżonego w części, w której oskarżony wskazał, że nie wie, w jakich okolicznościach . podpisał umowę kupna - sprzedaży pojazdu i sugerował, że została mu podsunęta do podpisu przez J. R., są niewiarygodne, w sytuacji gdy pozostawały one konsekwentne na każdym etapie prowadzonego w niniejszej sprawie postępowania jak również znajdują one potwierdzenie w późniejszych działaniach oskarżonego i jego</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

żony polegających na kontakcie z P. L., skierowaniem do J. R. wezwania do zwrotu samochodu za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika oraz złożeniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa, i są zgodne z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego;

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., polegający na dowolnym przyjęciu, że sama forma podpisu złożonego na umowie kupna - sprzedaży podpisu wskazuje, że oskarżony wiedział, że się podpisuje za żonę i dlatego nie wpisał imienia, a jedynie samo nazwisko, które także nosi, w sytuacji gdy podpisywanie się samym nazwiskiem nie należy do zjawisk atypowych i rzadko spotykanych w naszym społeczeństwie a oskarżony podpisywał się samym nazwiskiem na dokumentach załączonych do postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez (...) SA;

3. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej ocen dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania, w tym usytuowania podpisu oskarżonego na umowie kupna - sprzedaży oraz charakteru podpisu, który wskazuje, że oskarżony nie podejmował nawet próby, aby jego podpis był zbliżony do podpisu żony;

	<p>4. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zeznań świadka J. R. i uznanie je za wiarygodne w części dotyczącej okoliczności i faktu podpisania umowy sprzedaży samochodu oraz zamiaru sprzedaży samochodu przez oskarżonego, któremu miało zależeć na tym, aby nie płacić już ubezpieczenia OC i w tym celu potrzebna była umowa, aby wyrejestrować pojazd, mimo że zeznania świadka nie znajdują w tej części potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym;</p> <p>5. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zeznań świadka P. C., które Sąd Rejonowy uznał w całości jako niewiarygodne, w sytuacji gdy pozostają one jedynie częściowo sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego oraz pozostałym materiałem dowodowym;</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>W istocie autor apelacji postawił jeden zarzut obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. zarzut obrazy art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. (choć zawarty w 5 podpunktach).</p> <p>Odnosząc się wprost do konstrukcji zarzutu należało wyświecić, że</p>		

w orzecznictwie prezentowany jest jednolity pogląd, że przepisy art. 5 § 2 i 7 k.p.k. mają charakter rozłączny. Gdy Sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny i kompletny i podda zebrane dowody ocenie spełniającej rygory art. 7 k.p.k., to zastosowanie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. nastąpi wówczas, gdy tak przeprowadzona ocena dowodów potwierdzi istnienie wciąż niedających się - w oparciu o nią usunąć wątpliwości (przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r., V KK 127/14). Stawianie zarzutów dotyczących obu przepisów jest błędne, z uwagi na ich wykluczający się charakter.

Nadto obraza przepisów postępowania może oznaczać naruszenie zasad procesowych, np.: trafnej represji (art. 2 § 1), prawdy (art. 2 § 2), obiektywizmu (art. 4), domniemania niewinności i in dubio pro reo (art. 5), prawa do obrony (art. 6) lub swobodnej oceny dowodów (art. 7). Jednakże są to tylko naczelne dyrektywy procesowe, wskazujące na zasady, na jakich opiera się postępowanie karne. Mają one charakter ogólny i zapewnieniu ich realizacji służą inne przepisy, które je konkretyzują. Tym samym, co do zasady, nie można ograniczyć się do zarzucenia jedynie obrazy przepisu statuującego daną dyrektywę, lecz należy wskazać też konkretny przepis proceduralny, poprzez uchybienie któremu doszło do naruszenia określonej zasady, oraz fakt, że mogło to mieć wpływ na treść skarżonego orzeczenia (Grzegorzcyk, KPK. Komentarz, t. 1, 2014, s. 1465).

Zgodnie z art. 7 kpk organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują

swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, wtedy gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 KPK), stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 KPK), jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 i 2 KPK).

Przenosząc te teoretyczne rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, to zdaniem sądu odwoławczego:

ad. 1.

Zarzut apelacji, iż przyjęcie przez sąd rejonowy, „że wyjaśnienia oskarżonego w części, w której oskarżony wskazał, że nie wie, w jakich okolicznościach podpisał umowę kupna - sprzedaży pojazdu i sugerował, że została mu podsunięta do podpisu przez J. R., są niewiarygodne”, nie przystaje do realiów tej sprawy. Sąd Okręgowy w żadnym razie nie zgadza się z założeniem obrońcy, że wyjaśnienia oskarżonego były konsekwentne na każdym etapie prowadzonego w niniejszej sprawie postępowania. Wniosek taki jest wręcz sprzeczny z wyjaśnieniami

samego oskarżonego, które ten składał w toku procesu. Przed sądem I instancji oskarżony relacjonował zdecydowanie i jednoznacznie, że: „ja nie podrobiłem podpisu żony na tej umowie” (...) „nie wiem kto się podpisał za żonę” (k.81). W czasie pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego w dniu 19 czerwca 2017 roku, przed prokuratorem, oskarżony w pierwszym zdaniu podał, że „ja potwierdzam fakt, iż na umowie znajduje się mój podpis” (k.45). Jednocześnie, co również wymagało wypunktowania, w czasie tego przesłuchania oskarżony potwierdził okoliczność, że dysponował samochodem zastępczym, który należał do świadka R.. Także w toku drugiego przesłuchania podczas konfrontacji, która miała miejsce tego samego dnia, oskarżony wyjaśnił, że na umowie z dnia 1 lutego 2016 roku dotyczącej samochodu N. (...) nr rej. (...), która została mu okazana, widnieje jego podpis (k.48). Takiej treści wyjaśnienia oskarżonego z postępowania przygotowawczego znalazły potwierdzenie w dowodzie obiektywnym, którym była w tej sprawie opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego M. B. (k.27 – 38). Biegły nie miał żadnych wątpliwości, a jego opinia była kategoryczna. Podpis na umowie z dnia 1 lutego 2016 roku w miejscu przeznaczonym dla sprzedającego został nakreślony przez oskarżonego Ł.. Opinia ta jest jasna, pełna i wewnętrznie niesprzeczna. Zresztą nie była skutecznie zakwestionowana w toku całego procesu przez żadną ze stron. Warte akcentu było także i to, że w czasie pierwszych wyjaśnień przed sądem oskarżony nie wspomniał o fakcie, że dysponował samochodem zastępczym od R.. Ten ostatni

z kolei podnosił wskazując, że koszty używania tego pojazdu były przedmiotem, czy też miały być przedmiotem (w zależności od wyników postępowania związanego z likwidacją szkody) wzajemnych rozliczeń obydwu. Wreszcie podczas drugiego przesłuchania oskarżonego na rozprawie w dniu 7 lipca 2020 roku (k.220), oskarżony wprost zaprzeczył temu co podawał śledztwie, wyjaśniając „ja nie miałem długu u J. R.. Nie było żadnego wynajęcia auta zastępczego. Nie było między nami rozliczeń firmowych”. W takim stanie faktycznym całkowicie chybione, dowolne i oparte na wybiórczej analizie dowodów były zarzuty, które postawił obrońca oskarżonego w zakresie wyjaśnień oskarżonego. Ocena dowodów zaprezentowana przez sąd I instancji odpowiadała dyrektywom z art. 7 k.p.k. Zasadnie sąd I instancji dał wiarę oskarżonemu w ograniczonym zakresie wskazanym na karcie 4 uzasadnienia. Tym samym nie było mowy, aby niekonsekwentne i nieprzekonujące wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku postępowania sądowego wywołały jakieś bliżej nieokreślone przez obrońcę, wątpliwości sądu odwoławczego, a o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k.

ad. 2, 3.

W zakresie zarzutu postawionego w tym miejscu, to wskazać trzeba, że jest wyjątkowo nieprzekonujący, zaś obrońca w ogóle nie wskazał, na czym miałyby polegać w tej części obraza przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k.. Tudzież, jak poprzednio, sąd I instancji opierał się na całokształcie materiału

dowodowego. Oceny sądu spełniają wymogi dyrektyw z art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., a sąd odwoławczy nie ujawnił w toku kontroli instancyjnej wątpliwości, które należałoby interpretować na korzyść oskarżonego. Nie są zgodne z logiką i podstawowym doświadczeniem życiowym spekulacje obrońcy, że oskarżony Ł. podpisał umowę z dnia 1 lipca 2016 roku bez jej czytania, że została mu ona niejako podłożona, że wykorzystano jego zaufanie, tym samym, że jego działanie było nieumyślne. Przecież takie tezy, które można wywodzić z zarzutów apelacji, są niezgodne, jak to zostało już wyeksponowane, z wyjaśnieniami samego oskarżonego z postępowania przygotowawczego. W tych realiach oczywistym dla sądu II Instancji pozostawało, że oskarżony świadomie nakreślił swój podpis na przedmiotowym dokumencie. Nie jest oczywiście odosobnionym zachowanie się polegające na podpisywaniu się jedynie swoim nazwiskiem. Nie ma to jednak decydującego znaczenia w tej sprawie. Zważyć należało bowiem na sposób sformułowania umowy z dnia 1 lutego 2016 roku zawartej na karcie 17 akt sprawy, a co konsekwentnie pomijał autor apelacji. Przecież w części wstępnej umowy z 1 lutego 2016 roku precyzyjnie zdefiniowano podmiot, który dokonywał sprzedaży, czyli sprzedającego. Wpisane zostało, że jest to A. Ł.. To z kolei determinowało słuszne rozstrzygnięcie sądu rejonowego. Oskarżony podpisał się w miejscu przeznaczonym dla sprzedającego – A. Ł., a nie dla D. Ł. (fakt, że był on w istocie współwłaścicielem pojazdu, w kontekście występkę z art. 270 k.k. nie miał znaczenia, a o czym poniżej). W orzecznictwie nie istniały kontrowersje, co do tego, że

z podrobieniem dokumentu mamy do czynienia, gdy nie pochodzi od tej osoby, w imieniu której został sporządzony. Podrobieniem będzie spreparowanie dokumentu w imieniu osoby istniejącej lub fikcyjnej, a nawet podpisanie autentycznego dokumentu cudzym nazwiskiem, chociażby za zgodą osoby zainteresowanej (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 9 stycznia 2013 r. IV KK 258/12). Dlatego rozstrzygnięcie sądu a quo w zakresie występku z art. 270 § 1 k.k. jak i z art. 233 § 1a k.k. było słuszne. Oskarżony składając zeznania, po pouczeniu go o konsekwencjach, podał nieprawdę odnośnie omawianej umowy z 1 lutego 2016 roku zaprzeczając, że widział ten dokument i świadomie ją podpisał. W istocie wątpliwości sądu odwoławczego, w świetle omówionego materiału dowodowego, mogło budzić zdecydowanie korzystne dla oskarżonego zakwalifikowanie jego zachowania się z art. 233 § 1a k.k., a nie z art. 233 § 1 k.k. (pkt 1 zaskarżonego wyroku). Dywagacje w tym temacie są jednak bezprzedmiotowe z uwagi na kierunek apelacji – na korzyść oskarżonego.

Również zarzut naruszenia art. 4 k.p.k. jest chybiony. Dał temu wyraz sąd I instancji prezentując oceny dowodów. Jednakże o tym, że sąd rejonowy zważał na dyspozycję art. 4 k.p.k. świadczy najlepiej zmiana opisów czynów przypisanych, zwłaszcza w pkt 1 zaskarżonego wyroku, poprzez przyjęcie, że przestępstwa oskarżony dopuścił się jedynie w dniu 8 lutego 2017 roku, precyzując jednocześnie czynności sprawcze. Jak wspomniano, sąd rejonowy przyjął

także zdecydowanie korzystną dla oskarżonego kwalifikację prawną.

Dla sądu odwoławczego nie było zrozumiałe wskazywanie przez obrońcę na usytuowanie podpisu oskarżonego na rzeczowej umowie oraz powoływanie się na jego charakter. Zdaje się w ten sposób skarżący próbował udowodniać, że działanie oskarżonego było nieświadome. Wcześniej jednak wykazano już, że takich założeń sąd odwoławczy nie mógł poczynić, a to w związku z pokrętnymi wręcz wyjaśnieniami oskarżonego. Wreszcie sąd ad quem nie dostrzegł, aby podpis oskarżonego na umowie usytuowany był w jakiś nietypowy sposób, który wywoływałby wątpliwości, co do sprawstwa D. Ł..

ad. 4 i 5.

Oдноśnie zeznać świadków J. R. oraz P. C., to sąd rejonowy dość wyraźnie, precyzyjnie i przekonująco wyartykułował w jakim zakresie i dlaczego dał wiarę zeznaniom J. R., a także z jakiego powodu odmówił wiarygodności P. C.. Również w tym przypadku zarzut obrazy art. 7 k.p.k. okazał się chybiony, a sąd odwoławczy nie uznał za zasadne powielanie w tym miejscu ocen sądu I Instancji przyjmując je jako własne. Należy tylko dodać, co zresztą zauważył sąd I instancji, że nie ulega żadnym wątpliwościom, że pomiędzy R. i oskarżonym istniały niezrealizowane rozliczenia finansowe, a które wynikały chociażby z używania samochodu zastępczego przez oskarżonego, co ten ostatni sam potwierdził w toku postępowania prokuratorskiego.

W świetle powyżej ocenionych relacji oskarżonego, dywagacje

obrońcy odnośnie zarzutu z podpunktu 4, nie są w ogóle przekonujące. Z materiałów dowodowych wynika, że oskarżony nie wyrejestrował przedmiotowego pojazdu i nadal opłacał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, gdyż nie dysponował umową z dnia 1 lutego 2016 roku. Jak wynikało z zeznań D. K. (ocenionych przez sąd I instancji w tej części za wiarygodne), który również miał podpisać pozorną umowę z dnia 1 lutego 2016, w chwili kiedy on podpisywał się na tym dokumencie, widniał tam już podpis oskarżonego (k.146). Świadczyło to o tym, że umowa ta została przez świadka R. zabrana po jej podpisaniu przez oskarżonego. W efekcie wzajemnych nieprozumień na tle rozliczenia się przez obydwu ostatnio wskazanych, jak zasadnie ustalił sąd rejonowy, przedmiotowa umowa z 1 lutego 2016 roku nigdy nie została przekazana Ł.. Z kolei nie jest rzeczą sądu odwoławczego zastanawianie się jakimi innymi motywami mógł kierować się oskarżony podpisując się za żonę na tej umowie. Fakt, że to oskarżony podpisał się na umowie nie podlega kwestionowaniu. W podsumowaniu, w świetle dowodów, to relacja świadka R. we wskazanej przez sąd I instancji części, zasługiwała na wiarę, co wręcz precyzyjnie zaprezentowano w uzasadnieniu.

Podobnie należało odnieść się do zarzutu dotyczącego zeznania P. C.. Sąd Okręgowy podzielił zapatrywania sądu I instancji w całej rozciągłości, a z uwagi na to, że zarzut apelacji w tym zakresie był wyjątkowo lakoniczny, polemika z nim była wręcz niemożliwa.

Wniosek

	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>Z uwagi na to, że skarżący zaprezentował swoje zarzuty w sposób czysto polemiczny, traktując wybiórczo dowody, jak to zostało zaprezentowane wyżej, wniosek obrońcy o uniewinnienie oskarżonego należało ocenić jako niezasadny.</p> <p>Warto przy tym zauważyć, co w świetle zarzutów jest bardzo doniosłe, że zasada wynikająca z art. 410 kpk, obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które, przedstawiając w środku odwoławczym własne stanowisko, nie mogą go opierać na fragmentarycznej ocenie dowodów, lecz muszą odnosić się do całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej (wyrok SA w Łodzi z 19 października 1999 r., II AKa 71/99, KZS 2001 r., z. 10, poz. 43; D. Świecki (red.) Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, wyd. II, teza 8 do art. 410 KPK).</p>		

Lp.	Zarzut	
2.	błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na dowolnym przyjęciu, że oskarżony D. Ł. podpisał się na umowie kupna	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

	<p>- sprzedaży za żonę A. Ł. w miejscu przeznaczonym na podpis sprzedającego przez wpisanie nazwiska Ł., w sytuacji gdy oskarżony był współwłaścicielem samochodu osobowego marki N. (...) o nr rej. (...) i był uprawniony do podejmowania czynności prawnych dotyczących przedmiotowego pojazdu i w konsekwencji składania własnego podpisu;</p>
Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
Fakt, że oskarżony D. Ł. był współwłaścicielem przedmiotowego samochodu i był uprawniony do podejmowania czynności prawnych dotyczących tego przedmiotu, pozostaje bez żadnego związku z zarzutami postawionymi oskarżonemu. Te oczywiste fakty dotyczące zarządu rzeczą wspólną, które w zarzucie 6 swej apelacji podniósł obrońca oskarżonego, nie uprawniały oskarżonego w żaden sposób do podpisywania się w miejscu przeznaczonym dla sprzedającego na umowie z 1 lutego 2016 roku. Tudzież osoba sprzedającego w tej umowie, jak już wyżej to zasygnalizowano, była ściśle zidentyfikowana i nie był to oskarżony, co konsekwentnie, ze sobie znanych powodów, pomijał skarżący w apelacji. Dla sądu odwoławczego oczywiste było, że do przeniesienia własności przedmiotowego pojazdu na umowie niezbędny był podpis jednego z małżonków (tego, który był określony w umowie jako sprzedający), zaś drugiemu małżonkowi przysługiwał ewentualny sprzeciw z art. 36 ¹ krio.	

Te czysto cywilistyczne kwestie nie miały jednak żadnego znaczenia dla prawno - karnej oceny zachowania się oskarżonego Ł. dopuszczającego się występku z art. 270 § 1 k.k. W tym stanie faktycznym okoliczność, że oskarżony posiadał takie samo nazwisko jak jego żona, będąca sprzedającym, nie miał decydującego znaczenia. Nie istniało uprawnienie oskarżonego do podpisywania się za A. Ł..

Tak samo bez związku z zarzutem był fakt, że oskarżony mógł tym samochodem zarządzać, po myśli art. 36 § 2 krio. Niezasadne było powoływanie się na obrońcy na to, że oskarżony podpisał się pod oświadczeniami wskazywanymi w apelacji, a dotyczącymi zgłoszenia szkody w pojeździe. Nie zdołano wyjaśnić w apelacji, jaki związek te okoliczności mogły mieć z treścią zarzutów stawianych oskarżonemu.

W podsumowaniu autor apelacji nie wyjaśnił na czym miał polegać błąd w ustaleniach faktycznych, skoro sąd I instancji prawidłowo ustalił, że:

- w dniu 1 lutego 2016 roku zawarto pozorną umowę dotyczącą przedmiotowego auta;
- umowę tę za A. Ł. (jako sprzedającą) podpisał oskarżony.

Ustalenia te, jak wywiedziono odnosząc się do zarzutów określonych w punktach 1 – 5, były całkowicie trafne.

Wniosek

zasadny

częściowo zasadny

	# <i>niezasadny</i>
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
<p>Błąd w ustaleniach faktycznych, o których mowa w art. 438 pkt 3 kpk, to błąd w logicznej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego poprzez wyprowadzenie przez sąd orzekający błędnych wniosków. Natomiast zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych winien odnosić się do oceny wniosków, które nie odpowiadają prawidłowości logicznego rozumowania, a przez to nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami sądu (wyr. SN z 2.6.2016 r., WA 4/16, Legalis). Innymi słowy, kontrola instancyjna oceny dowodów polega na sprawdzeniu tego, czy nie wykazuje ona błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu), lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania), albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy (post. SN z 2.2.2007 r., IV KK 436/06, Legalis).</p> <p>Jak to starano się wyprowadzić, sąd II instancji nie stwierdził powyższych uchybień, stąd ocena wniosku jako niezasadny.</p>	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	

5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 31 lipca 2020 roku w sprawie III K 1269/17	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>Zarzuty postawione w apelacji okazały się bezzasadne. Sąd nie dostrzegł bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 k.p.k. Nie ujawniła się potrzeba działania przez sąd II instancji z urzędu w oparciu o art. 440 k.p.k., 435 k.p.k. lub art. 455 k.p.k.</p> <p>Orzeczone kary, w tym kara łączną są adekwatne to stopnia społecznej szkodliwości czynu i korespondują ze stopniem zawinienia oskarżonego, które to należało ocenić jako wysokie. Nie mogło umknąć uwadze sądu i na tym etapie wyrokowania, że okoliczności popełnienia czynów przez oskarżonego świadczyły zdecydowanie na jego niekorzyść. Działał z pełną premedytacją. W swoim działaniu był wręcz zuchwały, skoro najpierw dążył wraz z R. do wypłaty świadczenia przez zakład ubezpieczeń, a gdy powstały pomiędzy nimi nieporozumienia na tle finansowym, to zdecydował się wykorzystać do swoich celów organy ścigania, mając pełną świadomość, że brał udział w stworzeniu pozornej umowy sprzedaży. Zdaniem sądu odwoławczego orzeczone kary spełnią jednocześnie swoje cele w zakresie prewencji generalnej, a przede wszystkim indywidualnej względem tego niepoprawnego sprawcy.</p> <p>O ile obrońca zaskarżył wyrok także w zakresie kary, to nie sformułował żadnych zarzutów, które pozwalałyby, czy też nakazywałyby rzeczową polemikę.</p> <p>Tymczasem rażąca niewspółmierność kary nie oznacza każdej ewentualnej różnicy w ocenach co do wymiaru kary, ale różnicę ocen tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną można byłoby nazwać "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (wyr. SN z 11.10.2017 r., SNO 30/17, Legalis). Idzie o taką karę, której nie daje się akceptować z powodu różnicy pomiędzy nią a karą sprawiedliwą, różnicy o randze zasadniczej, rażącej, wręcz "bijącej w oczy" (wyr. SA we</p>	

<p>Wrocławiu z 31.5.2017 r., II AKa 111/17, Legalis). Chodzi zatem o dysproporcję znaczną, a nie o ewentualne drobne różnice w ocenach sądu pierwszej instancji i skarżącego (post. SN z 6.2.2017 r., V KK 385/16, Legalis).</p> <p>Sąd odwoławczy nie dostrzegł uchybień, o których mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k.</p> <p>Dlatego zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy - art. 433 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k.</p>	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania
1. Koszty Procesu

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II.	Wydatki Skarbu Państwa związane z postępowaniem w II Instancji wynosiły 20 złotych (ryczałt za doręczanie korespondencji). Z uwagi na to, że nie uwzględniono apelacji na korzyść oskarżonego, nie nastąpiła zmiana orzeczenia o karach i brak było podstaw do zwolnienia oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, obciążono go opłatami od kar (art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 i w zw. z art. 3 ust. 2 i w zw. z art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych).

2. PODPIS
SSO Anita Ossak SSO Sławomir Klekocki SSR (del.) Paweł Stępień

Zarz ą dzenie, Rybnik 3 lutego 2021 roku:

1. Odnotować uzasadnienie w kontrolce;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego D. Ł..